



**Przemówienie
Prezydenta Islandii
Guðniego Th. Jóhannessona
na uroczystej kolacji wydanej przez Prezydenta Polski
Andrzeja Dudę oraz
Agatę Kornhauser -Dudę,
Warszawa,
3 marca 2020 r.**

Szanowny Panie Prezydencie (Andrzeju Duda),
Szanowna Pani Prezydentowo (Agato Kornhauser-Duda),
Drodzy Goście,

w imieniu nas obojga chciałbym złożyć serdeczne podziękowania za niezwykle ciepłe przyjęcie tutaj w Polsce. Cieszymy się na kolejne wydarzenia podczas naszej wizyty i dziękujemy wszystkim organizatorom. A teraz pozwolą Państwo, że wygłoszę dalszą część przemówienia w języku, który jest mi bliższy.

Język ojczysty to jeden z motywów przewodnich naszej wizyty w Polsce. Języki wyodrębniają narody, ale mogą również tworzyć silne więzi między ludźmi. Starając się wzajemnie zrozumieć, opieramy się uprzedzeniom, nieufności i wrogości wobec innych; stajemy się bardziej wyrozumiali, otwarci i tolerancyjni.

Dawno temu, w czasach wikingów i Waregów, lud nordycki podróżował po terenach dzisiejszej Polski, tak jak po całej Europie Wschodniej. Ludzie spotykali się na rynkach, również – teraz znów przemówię po polsku – spotykali się na polskich targach. Właśnie z tej części Europy wywodzi się islandzkie słowo „torg”, oznaczające miejsce spotkań w miastach i miasteczkach.

Ponad tysiąc lat po tym, jak skandynawscy podróżnicy i słowiańscy tubylcy spotykali się na targach, zebraliśmy się wspólnie na uroczystej kolacji. Obecnie możemy cieszyć się z kwitnącego handlu między Islandczykami a Polakami. Dziś mieliśmy okazję przyglądać się wzrastającej współpracy naszych państw na polu

geotermii, a jutro udamy się do Gdańska, aby zobaczyć, jak nasze państwa współpracują w dziedzinie rybołówstwa. W tym miejscu pozwolę sobie przywołać wspomnienie z dzieciństwa: żadne urodziny nie mogły się wówczas odbyć bez Prince Polo, gdyż był to przez dziesięciolecia najpopularniejszy wafelek w Islandii.

Powiązania kulturowe i edukacyjne naszych państw są nie mniej silne od powiązań gospodarczych. Na początek chciałbym wspomnieć o wieloletnim i znaczącym wkładzie Polaków w islandzką muzykę. Z kolei ze świata sportu wielu Islandczyków pamięta Bogdana Kowalczyka, który przez lata z powodzeniem trenował islandzkich piłkarzy ręcznych.

Nie możemy też pominąć powiązań naszych państw w dziedzinie literatury. Polacy mają możliwość czytania islandzkich sag i literatury współczesnej w swoim ojczystym języku. Tutaj w sposób szczególny chciałbym wspomnieć dzieła, które zajęły honorowe miejsca na ubiegłorocznych Gdańskich Targach Książki, co było powodem naszej dumy. Moja małżonka Eliza będzie miała jutro okazję spotkać się z przedstawicielem targów i niestrudzonym tłumaczem literatury islandzkiej Jackiem Godkiem.

Podobnie polskie dzieła można czytać w języku islandzkim. Są wśród nich utwory poetów – noblistów: Wisławy Szymborskiej i Czesława Miłosza. Mamy nadzieję, że otrzymamy też tłumaczenia dzieł Waszej najnowszej laureatki Nagrody Nobla w dziedzinie literatury – Olgi Tokarczuk. Jest nam ona dobrze znana, gdyż swego czasu odwiedziła Islandię, a historie z owej wizyty zawarła w jednej z książek.

Najważniejsi są jednak ludzie. W Islandii mieszka obecnie około dwudziestu tysięcy Polaków – to prawie sześć procent populacji. Niektórzy przebywają u nas tylko przez pewien czas, inni osiedlili się na stałe. Wykonują ważną pracę w całym kraju, wzbogacają naszą społeczność, korzystają z tych samych praw i mają te same obowiązki co inni.

Szanowna Publiczności, do listy elementów łączących nas więziami przyjaźni chciałbym również dodać kinematografię. Andrzej Wajda wiedział wszystko o patriotyzmie, jego zaletach i błędach, których należy się wystrzegać. Miał wielki wpływ na islandzkich twórców filmowych, a jeden z najnowszych islandzkich filmów, *Gullregn (Ogród)*, powstał głównie we współpracy z Polakami. Aktorka Karolina Gruszka zagrała Daniellę, polską dziewczynę, która dobrze sobie radzi w Islandii, ale musi się borykać z różnymi uprzedzeniami. Matka islandzkiego chłopaka Danielli twierdzi, że dziewczyna nie jest godna jej syna – okazuje się bowiem, że nie wymawia słów we właściwy sposób. Kiedy zaś Daniella próbuje uspokoić płaczące dziecko w centrum handlowym, islandzka matka w bardzo zły sposób reaguje na obcokrajowca, który interweniuje.

Czy w filmie przedstawiona jest prawdziwa historia? Ankiety wskazują, że Polacy i osoby polskiego pochodzenia dobrze się czują w Islandii. Mówi się, że trzymają się trochę z boku, ale wielu aktywnie uczestniczy w życiu społeczności: są w naszej drużynie ratowniczej, męskim chórze czy klubie kobiet, a na turniejach sportowych naszych dzieci widzimy z Elizą Ewę, Oliwię, Filipa i Jakuba, z powodzeniem rywalizujących z innymi Islandczykami.

Kluczem do dobrobytu w nowym kraju nadal jest znajomość języka, o czym mogą zaświadczyć polsko-islandzcy mieszkańcy wyspy. Dlatego szczególnie cieszy nas to, że nasza wizyta wiąże się z planami intensyfikacji nauczania języka polskiego w Islandii, zarówno na poziomie podstawowym, jak i uniwersyteckim. Już dawno udowodniono, że osoby, które dobrze znają swój język ojczysty, skuteczniej uczą się innych języków. Język islandzki wciąż będzie zajmował w Islandii najwyższą pozycję – jako element naszej tożsamości narodowej, wraz z dziedzictwem kulturowym i miłością do samego kraju. Ale nasz wizerunek jako narodu musi być oparty na otwartości i tolerancji. Nie możemy wykorzystywać swojego kraju, kultury i języka, aby innych ludzi na zawsze pozostawiać w gorszej pozycji. W końcu najistotniejsze jest, co mówimy, a nie w jakim języku. Prawdziwy patriotyzm nie opiera się na nienawiści ani złości wobec innych.

Na koniec chciałbym powtórzyć nasze wspólne podziękowania za ciepłe przyjęcie, a także pozdrowić wszystkich, którzy przenieśli się z Polski do Islandii i poprawili tam warunki życiowe, dzięki czemu Islandia stała się bogatsza i bardziej różnorodna. W domu śpiewamy dzieciom islandzką kołysankę, ale dobrze jest myśleć, że w wielu częściach Islandii słyszy się także polską piosenkę *Aaa, kotki dwa*, którą śpiewała filmowa Daniella, dopóki nie została odsunięta na bok z powodu uprzedzeń:

*Aaa, kotki dwa,
szarobure obydwu,
nic nie będą robiły,
tylko ciebie bawiły.*

Drodzy Goście! Proszę wszystkich obecnych, aby powstali z miejsc i wznieśli toast na cześć Prezydenta Polski Andrzeja Dudy i Pani Prezydentowej Agaty Kornhauser-Dudy.